

Łódź

CENA NUMERU
25 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXXV rok
istnienia.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

ROZWÓJ

Piątek, 2-go stycznia

№ 2

300,000 górników w Zagłębiu Ruhry

Od 15 stycznia ma wymówioną pracę

BERLIN, 1 stycznia. Sytuacja w Zagłębiu Ruhry zaostriżyła się jeszcze bardziej. Rokowania rozjemcze między pracodawcami a górnkami rozbiły się ostatecznie, wobec czego pracodawcy wypowiedzieli z d. 15 stycznia 1931 r. pracę 300 tys. górników. Będzie niezmiernie trudno doprowadzić do załagodzenia konfliktu, gdyż żądania pracodawców co do redukcji płac są zbyt daleko idące

Związki zawodowe stawiają ostry opór. W razie braku porozumienia, związki zawodowe grożą strajkiem powszechnym we wszystkich kopalniach w Zagłębiu Ruhry. W przemysłach metalowych w Saksonji dokonano redukcji płac o 5 proc, co wywołało wzburzenie robotników, którzy również grożą strajkiem.

A pracy niema

Demonstracje bezrobotnych w Kielcach

KIELCE, 1 stycznia. Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyły się w Kielcach demonstracje robotnicze na tle braku pracy. Mianowicie robotnicy sezonowi, pozbawieni obecnie zarobków z powodu martwego sezonu, postanowili domagać się zasiłków rządowych. W tym celu w liczbie około 200 ruszyli demonstracyjnie przed gmach województwa. U bram zastąpił im drogę kordon policji. Demonstranci wyłonili z pośród siebie delegację, która udała się do naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej, poczem de-

monstranci nie czekając na powrót delegacji usiłowali wśród groźnych okrzyków przerwać kordon. Policja rozdzieliła wówczas demonstrantów na dwie grupy, a gdy to nie pomogło i tłum przyberał coraz groźniejszą postawę, komenderujący kordonem komisarz Trol wydał rozkaz rozproszenia tłumy. Policja z dobytymi szablami, pługując najbardziej opornych, tłum rozproszyła i wkrótce potem zapanował w mieście zupełny spokój.

Bitwa w dżungli

150 zabitych, kilkadziesiąt rannych

LONDYN, 1 stycznia. Walka pomiędzy powstańcami w okręgu Darawaddi w prowincji Birmie, a wojskami rządowymi trwa z niezmienną gwałtownością i w końcu zamieniła się na prawdziwą bitwę artyleryjską. Grzmot armat można słyszeć z wielkiej odległości. Straty mają być bardzo znaczne.

Wedle ostatnich wiadomości, po kilkugodzinnej walce wojska angielskie zadały powstańcom klęskę. Straty powstańców wyno-

szą 150 zabitych i kilkaset rannych. Obecnie akcja toczy się dalej w kierunku okrążenia powstańców. Wojska rządowe poniosły małe straty.

Również w prowincji Berar przyszło do zaburzeń ludności tamtejszej przeciwko Anglikom. Wiele domów angielskich zostało spłądrowanych i podpalonych. Podczas plądrowania wpadły w ręce powstańców znaczne ilości klejnotów i pieniędzy.

Wielki pogromca Niemców

Prowadzi heroiczne zapasy ze śmiercią

PARYŻ, 1.1 Według biuletynu z godz. 14.30 w stanie zdrowia marszałka Joffre'a nie zaszły żadne zmiany. O godz. 1 w nocy chory stracił przytomność. Puls jest nieznacznie słaby, przyczem daje się zauważyć arytmia. W chwili obecnej chory znajduje się w stanie zupełnego uspokojenia. Przyjmowanie pokarmów jest niezmiernie utrudnione.

PARYŻ, 1 stycznia. Ambasador Chiłpowski udał się do mieszkania marszałka Joffre'a w celu zasięgnięcia wiadomości o stanie chorego.

PARYŻ, 1 stycznia. W stanie zdrowia marszałka Joffre'a nie zaszły żadne zmiany.

PARYŻ, 1 stycznia. Oficer dyżurny ze sztabu marszałka Joffre'a, opuszczając o godz. 2.35 klinikę, oświadczył dziennikarzom

Zamordowanie kurjera dyplomatycznego Przez agentów G. P. U.

WILNO, 1 stycznia. Z Mińska donoszą, iż w pobliżu stacji Niegorełoje zamordowany został przez agentów GPU. Michał Stolarow, kurjer dyplomatyczny do specjalnych poruczeń GPU. w Moskwie. Agenci GPU. śledzili Stolarowa, ten zaś spostrzegłszy, że jest obserwowany, wysiadł na małej stacyjce przed Niegorełoje. Agenci GPU. otoczywszy Stolarowa, położyli go trupem na miejscu.

Zamordowany zabrać miał cenne dokumenty i podobno tajną umowę sowiecko-niemiecką, którą jakoby miał opublikować w prasie zagranicznej. W obawie przed kompromitacją, GPU. poleciła zgładzić Stolarowa.

Prezydent państwa pod protektorem Polski

Ma zostać wiceministrem niemieckim

GDANSK, 1 stycznia. W tutejszych kręgach politycznych utrzymują że dotychczasowy prezydent senatu gdańskiego p. Sahn, którego kandydatura przy obsadzaniu stanowiska prezydenta senatu przy nadchodzących wyborach do senatu nie ma żadnych szans, ma przenieść się do Berlina i objąć najpierw stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagran. (1). Ten urząd ma jednak p. Sham zajmować tylko prowizorycznie, a następnie zostanie nadburmistrzem Berlina.

Napad na biskupa Moguncji

Przez pijanych niemiaszków

BERLIN, 1 stycznia. Z Moguncji donoszą, że na biskupa Ludwika Marję Hugo dokonano w czasie świąt brutalnej napaści.

W chwili gdy biskup powracał pieszo z seminarjum do swej rezydencji, z pobliskiego szynku wyskoczyła nagle grupa pijanych indywidjów, którzy z obelżywymi słowami rzucili się na księcia akeoła. Jeden z napastników usiłował nawet uderzyć biskupa pięścią. W obronie biskupa stanęli towarzyszący mu duchowni.

TAK JAK TERAZ PISZĄ SANACYJNE GAZETY

Przed 100 laty tłumaczyli się moskale

„Naprzód” podaje co przed 100 laty pisał krytyk rosyjski Sergiusz Wasilewicz Tichonozow o wjezieniu wileńskim z III części „Dziadów” Mickiewicza

„Mamy powody — pisał Tichonozow — do zapytania, w czyim interesie paszkwiłoby utwór Mickiewicza rozpowszechnia drukiem niesprawdzone pogłoski o okrucieństwach popełnianych rzekomo przez rzeczywiście radcę stanu Nowosilcowa na polskich zdrajcach stanu, o rzekomem męczarni ich w więzieniach? Mamy powody do za

protestowania przeciw nadużywaniu literatury do płytkich i przejrzystych manewrów politycznych, niecelowych, bo bezpłodnych. Już na pierwsze wieści o tych nadużyciach Jego Cesarska Mość (Jewo Imperatorskoje Wielicestwo) zarządził śledztwo. Nie uprzedzajmy wyników śledztwa. Jesteśmy pewni że gdyby śledztwo wykazało czyjaś winę, winni zostaliby ukarani. Uczuć humanitarnych nie należy nadużywać do akcji buntowniczej”.

—o—o—o—

Jak pułk. Kostek-Biernacki Wykuwał szablą Polskę

Po interpelacji posłów Centrolewy w sprawie obchodzenia się z posłami w Brześciu, która do głębi wstrząsnęła społeczeństwem, rodzina Biernackiego wyparła się go jedynie generał Dąb Biernacki, który nabył środek Male za 10 groszy, pochwalił pułkownika, „że spełnił swój obowiązek tak, jak spełniłby on (generał), gdyby się znalazł na Kostka miejscu” przyczem podniósł, że pułk. Biernacki w przeszłości swej wykuwał szablą Polskę.

Jak „wykuwał” opowiada „Naprzód” w nr. 296:

„Kostek Biernacki nigdy nie był oficerem liniowym, ani w legionach polskich, ani na wojnie polsko-rosyjskiej. W legionach

był oficerem żandarmerji, na feroncie nie był, lecz chadzał za frontem i... wieszal legjonistów. Potem był w czasie wojny komendantem piekarni wojskowej. Następnie otrzymał krzyż waleczności.

Frontowej funkcji żadnej nigdy nie pełnił. P. Dąb Biernacki w liście do p. Kostka Biernackiego pisze: „Ty czynem wojennym zdobyłeś sławę”.

Jakim „czynem wojennym” i jaką sławę? Zdaniem p. Dęba Biernackiego należy się Kostkowi Biernackiemu „Virtuti Militari”. Za żandarmerję, za piekarnię, czy za Brześć? Tego p. Dąb Biernacki wyraźnie nie powiedział”.

—o—

O tem musieli wiedzieć

Jak maltretowano więźniów w Brześciu

W „Polonji” czytamy:

„P. minister Piłsudski dn. 13 września chwalił się, że kazał osadzić b. posłów w Brześciu i że otrzymuje z Brześcia raporty. Ciekawem byłoby stwierdzić, czy i po 13 września p. Piłsudski otrzymywał z Brześcia raporty i to raporty prawdziwe. W każdym razie stwierdzamy, że ówczesny minister sprawiedliwości Car i obecny minister sprawiedliwości Michałowski musieli wiedzieć, że oficerowie i ich podkomendni znęcają się

nad aresztowanymi b. posłami. Kilku z nich bowiem zokomunikowało sędziemu śledczemu wszelkie szczegóły o tem, a jeden z nich zwrócił p. Demantowi uwagę na to, że Brześć stanie się nie tylko skandalem na całą Polskę ale skandalem na cały świat. P. Demant dał wyraz swemu oburzeniu i oświadczył, że natychmiast zraportuje o tem p. Carowi. Jesteśmy przekonani, że p. Demant w własnym interesie zreferował o wszystkim i p. Carowi i p. Michałowskiemu”.

KŁAMSTWA WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO

W depeszy do polskiego dziennika w Ameryce

Redakcja wychodzącego w Nowym Yorku pisma polskiego „Nowy Świat” zaniepokojona wieściami z kraju o tragedji brzeskiej zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie do p. Sieroszewskiego — pewnych kołach pisarz ten uchodzi jeszcze za rodzaj autorytetu). Chodziło w szczególności o list Andrzeja Struga. W odpowiedzi p. Sieroszewski kablogramem z Warszawy tak informuje swoich amerykańskich przyjaciół:

„Nowy Świat, 24 Union Square, New York.

Wystąpienia Struga mają swe źródło w nienawiści do Piłsudskiego, płynącej z podrażnionej ambicji pisarza. Nie chciano słuchać jego nieodpowiednich i stronniczych red. Napaściwe i obrzydliwe artykuły Stru-

ga o Prezydencie Mościckim i marsz. Piłsudskim, wywołały nawet rozłam wśród masońców polskich i usunięcie Struga z przewodnictwa. Sprawa więzienia w Brześciu była wyjaśniona w trybie przepisany — ustawowo przez władze sądowe, które nie znalazły przekroczeń. Strug już pisał raz kłamliwie o więziennictwie polskiem.

(—) WACŁAW SIEROSZEWSKI

Curiosum to oglądać można w numerze z dn. 12.12 br „Nowego Świata” A więc dla p. Sieroszewskiego zrobiono ten wyjątek, że mu już w dn. 12 grudnia sprawę Brześcia wyjaśniono.

Do miłośników ptactwa

Powstanie 1-ej specjalnej organizacji ochrony ptaków w Polsce

Olbrymie spustoszenia w rolnictwie i leśnictwie czynione przez szkodniki owadzie przybierają nieraz rozmiary prawdziwej klęski, która wyraża się w stratach sięgających setek tysięcy i milionów złotych rocznie jak np. inwazji Sówki chojnówki w r. 1924 w zachodniej i północnej częściach Polski i zmuszają człowieka do szukania co raz to nowych środków zaradczych.

Środki chemiczne często są zbyt drogie i nieraz bardzo szkodliwe dla większości małych pożytecznych zwierząt, które giną masowo. Z końcem 19 stulecia wysuwa się na plan pierwszy, jako środek w walce ze szkodnikami, ochrona ptactwa owadożernego. Racjonalną podstawę tego ruchu zawdzięcza ludzkości słynnemu niemieckiemu uczonemu baronowi H. Berlepschowi.

W niektórych krajach ochrona ptaków nosi charakter oficjalny i jest wykonywana przez specjalnych urzędników państwowych tzw. „Vogelschutzkomissar” (np. Bawaria, Węgry, Czechosłowacja, Holandia itd.). W większości państw stworzono stacje ochrony ptaków, rezerwy, instytucje badawcze itd. przy szerokim udziale rządu.

Równolegle powstały w większości krajów kulturalnych organizacje społeczne, mające na celu ochronę ptaków. Liczą one tysiące, a nawet miliony (Ameryka, Tow. im. Audubon'a itd.) członków, lub też są mniejsze, lecz obficie rozsiane po całym państwie, jak to ma miejsce w Niemczech, Francji lub Anglii.

W Polsce, mimo budzących się objawów przywiązania do skrzydlatej rzeszy i pojedynczych usiłowań opieki nad ptakami, akcja społeczna w tym kierunku istniała raczej dorywczo.

Dopiero ruch ochrony przyrody, którego najwybitniejszym orędownikiem i niestrudżonym organizatorem jest prof. dr. **Wł. Szafer** w Krakowie, spowodował powstanie pierwszej specjalnej organizacji ochrony ptaków w Polsce.

W dn. 27.10 br. odbyło się w Warszawie, w lokalu Stacji Ochrony Roślin Warszawskiego Tow. Ogrodniczego przy ul. Bagatela 3, organizacyjne zebranie „Seksji Ochrony Ptaków” Oddziału Warszawskiego Ligi Ochrony Przyrody pod przewodnictwem p. prof. **L. Danielewicza**, Dyrektora Plantacji Miejskich z udziałem Panów dr. **J. W. Ruszkowskiego** (Stacja Ochrony Roślin T.O.W) prof. **J. Kaczkowskiego** (Muzeum Pedagogiczne), p. **L. Rewieńskiego** (Muz. Ped.) inż. **Stefana Wyrzykowskiego** (Redaktora „Młodego Rolnika” oraz **M. hr. Czerep Spirydalczyka** (Liga Ochrony Przyrody).

Jako siedzibę Sekcji, obrano lokal przy ul. Bagatela 3, przy Towarzystwie Ogrodniczym.

We wszystkich sprawach Sekcja udziela jaknajchętniej wszelkich informacji. Do które należy się zwracać bezpośrednio pod adresem: „Seksja Ochrony Ptaków” — Warszawa, ul. Bagatela 3.

—o—

KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek 2 stycznia — Makarego

T E A T R Y

Teatr Miejski: Konto X

Teatr Kameralny „Lekkomyślna siostra“

Teatr Popularny: Proboszcz wśród bogaczy

Teatr Popularny (sala Geyera) Królowa przedmieście.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: — Porucznik Armand

Casino: — No, No, Nanette

Luna: — Prawo do miłości

Mimoza: Niewinny grzech

Palace: — Miłość w kajdanach

Capitol: Ciebie tylko kochałem

Splendid: — Na Sybir

Odeon: — Związek podlotków

Przedwiośnie: Kobiety nie do małżeństwa

Resursa: Słodczy zwycięstwa.

Wiatowy: — Zagłada od Wschodu, dla młodzieży: Pat i Patachon jako bohaterowie filmu

Wiadomości bieżące**NABOŻENSTWO**

Dnia 2.2. jako pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w kaplicy SS. Urszulanek S. J. k. przy ul. Czerwonej nr. 6 o godz. 19 nabożeństwo adoracyjne z konferencją dla inteligencji.

Kronika policyjna**Zamach samobójczy**

W dniu wczorajszym w bramie domu przy ul. Miodowej nr. 3 usiłowała pozbawić się życia, przez wypicie większej dozy kwasu solnego, pozostający od dłuższego czasu bez pracy 42 letni Józef Podlaski. Czyn desperacki zauważony został przez przechodniów, którzy zaalarmowali pogotowie, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł denatę w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu.

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY (w sali Geyera)

Jutro i w niedzielę powtórzenie widowiska Sylwestrowego pt. „Sylwester na Górnianku — w Populaniaku“

PRZEZ RADJO

Piątek 2 stycznia 1931 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych

15.50 Lekcja języka francuskiego — lek-

tor Lucien Roquigny

16.25 Muzyka z płyt gramofonowych

17.15 Wilno w ramach Państwa Polskiego

wygl. Mieczysław Limanowski

17.45 Muzyka lekka w wyk. Ork R P pod

dyr. A. Furmańskiego

19.10 Głędła rolnicza

19.25 Muzyka z płyt gramofonowych

19.35 Prasowy dziennik radiowy

19.55 Muzyka z płyt gramofonowych

20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii

Warszawskiej

Po transmisji Skrzynka Pocztowa Radio techniczna wygl. Kierownik Wydz. Propagandy, dr. Wacław Frenkiel

Dobry początek roku**Suta libacja i bójka**

W dniu wczorajszym z okazji Nowego Roku, dozorczyńni domu nr. 116 przy ul. Zgierskiej, Antonina Poduszyńska, otrzymała od lokatorów tego domu datki za które urządziła u siebie w mieszkaniu sutą libację w której udział wzięli liczni zaproszeni goście.

Okolo godz. 7 wiecz. gdy goście mocno w ezubach, zażądali od gościnniej dozorczyńni jeszcze wódki, ponieważ Poduszyńska nie chciała nadal wydawać pieniędzy, prosiła swych gości by opuścili jej mieszkanie.

Oburzeni goście Poduszyńskiej, rzucili

się na nią i poturbowali tak silnie, iż ta padła na podłogę zemdlona, co widząc zebrani opuścili mieszkanie.

Powiadomiona o bójce policja, zastała już w mieszkaniu tylko leżącą w kałuży krwi Poduszyńską, do której wezwali pogotowie Kasy Chorych, lekarz którego udzielił jej pierwszej pomocy pozostawił ją w stanie osłabionym na miejscu.

Policja czyni dochodzenia, kto był sprawcą pobicia Poduszyńskiej.

—:O:—

Przy dźwiękach muzyki**Przeciął sobie żyły u rąk**

W mieszkaniu Różyckiego Wł. przy ul. Pryncypalnej 18, w dniu wczorajszym odbywała się libacja. Po libacji Różycki nastawił sobie patefon i przy dźwiękach muzyki pod wpływem alkoholu, przeciął sobie żyły u rąk brzytwą.

Jaki Różyckiego usłyszeli sąsiedzi, którzy po wyważeniu drzwi, zaalarmowali pogotowie Kasy Chorych, lekarz którego po przybyciu na miejsce, i udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł niedoszętego samobójcę do szpitala okręgowego w stanie ciężkim.

Strzały na ulicy**Pościg za złodziejem w noc sylwestrową**

Przed paru tygodniami opuścił więzienie 18 letni Henryk Włodarczyk, który był skazany już kilkakrotnie za różne kradzieże, Włodarczyk z chwilą gdy opuścił więzienie zaczął znów kraść to też władze policyjne młodocianego przestępcę miały na oku.

Nody ubiegłej Włodarczyk zakradł się na posesję przy ul. Wodnej 24, gdzie usiłował dokonać kradzieży z mieszkania jednego z lokatorów. Na kradzieży tej został przyłapany i odstawiłony do 8 komisariatu mieszczącego się przy ul. Nawrot 58, o godz. 3 nad ranem. W czasie przesłuchiwania, Włodarczyk korzystając z chwilowej niewagi dyżurnego przodownika rzucił się do ucieczki kierując się w stronę ul. Juliusza, w ślad za uciekającym

przestępcą skierowali się funkcjonariusze policji, którzy pod groźbą użycia broni wezwali Włodarczyka do zatrzymania się.

Wobec tego, że Włodarczyk nie posłuchał wezwania, funkcjonariusze oddali kilka strzałów w kowietrze, w celu nastraszania złodzieja, gdy i to nie pomogło oddali szereg strzałów do Włodarczyka, raniąc go ciężko. Złodziej mimo otrzymanych ran usiłował wciąż nacąć się w bramę jednej z posesji przy ulicy Juliusza i ukrył się w ubikacji gdzie został odnaleziony przez funkcjonariuszy policji.

Do rannego rzezimieszka wezwano lekarza pogotowia, który po nałożeniu opatrunku przewiózł go do szpitala św. Józefa, gdzie przy złodzieju wystawiono posterunek policji

Zderzenie dwóch taksówek**Szoferzy ofiarami własnych haseł**

W dniu wczorajszym okolo, godz. 5 po południu na szosie Pabjanickiej obok posesji nr. 1 miał miejsce wypadek zderzenia dwóch taksówek.

Oto ze strony Pabjanic zjechała taksówka prowadzona przez szofera Kamelinę Stefana, zaś od strony Łodzi w stronę Rudy Pabjanickiej, zjechała własną taksówką Ignacy Berłowski zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Piłsudskiego 95. Mimo panującego ruchu w okolicach Placu Rejmonta, szoferzy pedzili z nadmierną szybkością, w pewnej chwili gdy taksówki znalazły się obok posesji nr. 1 przy szosie Pabjanickiej w niewytłomaczony dotychczas sposób najechały na siebie, tak iż taksówka prowadzona przez Berłowskiego została doszczętnie zniszczona, a Berłowski odniósł ogólne obrażenia ciała Kamelin korzystając z ogólnego zamieszania

usiłował zbiec, lecz został przez przechodniów przytrzymany i odprowadzony do 12 komisariatu pol. państwowej. Dochodzenia przyczyny katastrofy prowadzi policja.

Dr. med.

L. Banaszekiewicz

PIOTRKOWSKA 84.

Telefon 116-3

przyjmuje od 4-ej do 7-ej

lekárz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie.

KONSUM

ul. Rokicińska 54.

Dojazd tramwajami Nr. 10 i 16

PRZY

Widzewskiej Manufakturze

POLECA:

Resztki, Sekunda, Braki, Barchany, Flanele i inne artykuły znanej dobroci wyrobu Widzewskiej Manufaktury S.A.

oraz wszelkie inne towary włókiennicze, bieliznę, konfekcję, galanterię, obuwie, artykuły żywnościowe i t. d. i t. d. w najlepszym gatunku **po cenach najniższych.**

Prosimy przekonać się, że każdy zakup w Konsu- mie stanowi poważną oszczędność pieniędzy!

ul. Rokicińska 54. Dojazd tramwajami 10 i 16



ZAWODOWE
KURSY KIERWCÓW SAMOCHODOWYCH

Fr. Grętkiewicz

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 111, telefon 175-35

Kurs rozpocznie się 5 stycznia

Jedyny w Polsce model SAMOCHODU w przekroju poruszany elektrycznością ułatwia i przyspiesza naukę

Specjalny komplet ożentelmeński.

Kancelaria arkoty zapisy, przyjmuje i informację udziela codz. przez niedziel i świąt od g. 8 r. do 8 wiecz.

Nauka i wychow.

UWYCNOWANY nauczyciel przyspasabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4 miesiące. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter drugie wejście z podwórza

Francuskiego udziela długoletnia nauczycielka szkół średnich w kompletach i pojedynczo. Na wrot 38b 1626-1

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości
w Spółce Szewców
PIOTRKOWSKA 79
AL. KOSCIUSZKI 22
Tel. 158-28

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zeliówek trwałych na wodę)

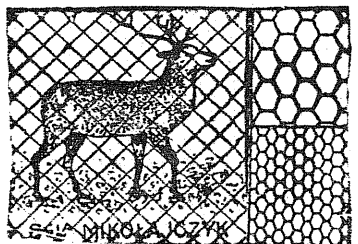
Dr. med.

Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ul. POŁUDNIOWA Nr. 28
Tel. 201-93

Lecz. diatermia. Elektroterapia od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. w niedzielę od 9-1 p.p.

Dla niezamożnych ceny leczenia



DRUCIANE OGRODZENIA Plecionki, tkaniny, Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca
MATEUSZ MIKOŁAJCZYK
Łódź, Kilińskiego 167
Telefon 191-85

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

Ławowy kredens, stół, krzesła, otomanę dywanową, tremo garderobę, łóżka tanio sprzedam Sienkiewicza 59 m. 42 oficyna 3 w. 1 piętro 1630-5

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z powodu choroby do sprzedania Wiadomość w sklepie Gdańska 106 1606 8

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Posady i prace

Domokrączy, posiadający 25 zł, osiągnął łatwy zarobek Tel. 169-98 wyłącznie między 12-1 1624-1

Różne

Mieszkania 5-6 pokojowe w centrum poszukuje tel. 109-14 1

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychozenie ogłoszeń adm'n. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiedzenia „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.